



PRZYJACIELE

Czwarta aukcja dobroczynna „Spragnieni Piękna” 24 lutego 2020

Muzeum Narodowe w Warszawie

Rzeźba kamienna to jedna z najstarszych technik artystycznych, towarzysząca człowiekowi od początku rozwoju ludzkości. Trójwymiarowe przedstawienia rzeczywistości od najdawniejszych czasów fascynowały ludzi, urzekały ich swoim zmysłowym, a przy tym konkretnym, beziluzyjnym charakterem. W przeciwieństwie do rysunku czy malarstwa, rzeźba współlistnieje w tej samej co jej odbiorca przestrzeni, przez co mocniej oddziałuje na widza. Od liczącej sobie ok. 30 000 lat Wenus z Willendorfu, po tworzone współcześnie na masową skalę przy użyciu komputerowo programowanych maszyn przedstawienia gwiazd popkultury z marmuru karraryjskiego, rzeźby kamienne rozpalają wyobraźnię i budzą podziw. Jednocześnie, w epoce ultranowoczesnych, łatwych w obróbce żywic, kamień nie jest już materiałem tak chętnie wybieranym przez artystów. Tym bardziej cieszymy się, że partnerem tegorocznej aukcji „Spragnieni Piękna” została firma Interstone, dystrybutor i importer kamieni. Dzięki tej współpracy zaproszeni do projektu artyści mogli wybierać spośród tak szlachetnych odmian kamienia jak pochodzący z Brazylii niebieski granit Azul Bahia, mlecznobiały, przepuszczający światło onyks Cristallo czy używany setki lat temu przez Michała Anioła marmur z Carrary.

Każdy z artystów w bardzo indywidualny sposób podszedł do zadanego tematu, jakim w tym przypadku był sam materiał. Agnieszka Brzeżańska skupiła się na bogactwie formalnym wybranego bloku, żyłkowanego zielonego marmuru. Kształt namalowanego na jego powierzchni zakłęcia wynika wprost ze stworzonego setki milionów lat temu przez naturę układu warstw geologicznych. Karol Radziszewski przypomina, że kamień ma ogromną moc w budowaniu znaczenia symbolicznego i walki o zbiorową pamięć. Witek Orski i Rafał Dominik w ironiczny sposób grają z wysokim statusem społecznym, z jakim kojarzy się ten szlachetny materiał. Wojciech Pustoła wreszcie, w swoich ekspresyjnych rzeźbach mierzy się z tradycją rzeźbiarską i, czysto fizycznie, z charakterem samego materiału. Wyjątkowymi pozycjami w tegorocznym katalogu są rekonstrukcja pracy autorstwa Zbigniewa Warpechowskiego „Plaisir d’existence” z 1971 roku, pokazanej tylko raz w legendarnej Galerii Foksal, oraz performans Katarzyny Kozry, który odbędzie się już po zakończonej aukcji. Jego nabywca stanie się posiadaczem dokumentacji fotograficznej performansu oraz kamiennego bloku sygnowanego przez artystkę.

Michał Suchora

Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciele Muzeum Narodowego w Warszawie





Xawery Dunikowski (1875-1964)

„Fatum. Dusza odrywająca się od ciała”, Paryż, 1918

ADOPCJA NA OKRES DWÓCH LAT

wapień, 450 × 190 × 135 cm

nr inw. MKr 41 MNW

Xawery Dunikowski przebywał w Paryżu w latach 1914-1922. Tam poznał i zaprzyjaźnił się ze znanym z ekscentrycznego stylu życia Antoine'em Cierplikowskim. Ten światowej sławy mistrz sztuki fryzjerskiej lubił sypiać w szklanej trumnie, wymyślił scenariusz własnego pogrzebu i przeprowadził jego próbę generalną, a także kilkakrotnie zmieniał miejsca, gdzie chciał zostać pochowany. Pierwszym z nich miał być grobowiec na cmentarzu w Longjumeau i do tego miejsca Dunikowski stworzył czteroipółmetrowe „Fatum” jako nagrobek. Kompozycja nawiązuje do wcześniejszej pracy artysty. Treść dzieła obrazuje walkę człowieka z przeznaczeniem, ducha z materią. Wątpliwe ludzkie ciało (Dusza) usiłuje się wyzwolić z uścisku nieuchronnego losu (Śmierci). W przeciwieństwie do pierwotnej kompozycji, w której dusza beznadziejnie usiłuje wyrwać się z przygniatających ją wielkich dłoni losu, w wersji dedykowanej Cierplikowskiemu osiąga zwycięstwo. Majestatyczne, potężne Fatum o mocno uproszczonych, kanciastych i zdecydowanie ciętych płaszczyznach przytrzymuje już tylko kciuki dłoni postaci-duszy. Artysta nadaje jej portretowe rysy twarzy Antoine'a, a profesję przyjaciela podkreśla kunsztowną fryzurą.

W latach 60. XX wieku Cierplikowski postanowił zmienić miejsce swojego przyszłego pochówku. Nabył kwaterę na paryskim cmentarzu Passy widoczną z okien jego apartamentu. Na grobie miała stanąć kompozycja zdemonstrowana i przewieziona z cmentarza Longjumeau. Rzeźby tej jednak nie udało się zamontować w nowym miejscu. Ustawiono więc jej replikę w pomniejszonej skali, a oryginał został подарowany Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w 1966 roku. Jest to jedyna publicznie prezentowana II wersja „Fatum”. Nagrobek na cmentarzu Passy zdemonstrowano w 2004 roku, a Antoine'a pochowano na cmentarzu w Sieradzu, gdzie umieszczono pracę wykutą przez miejscowego kamieniarza, niewłaściwie określaną repliką lub kopią „Fatum”.

cena wywoławcza 1000 pln



August Zamoyski (1893 – 1970)

„Ewa”, 1935-1936

ADOPCJA NA OKRES DWÓCH LAT

granit czarny bretoński

nr inw. Rz.W. 732 MNW

Po okresie formistycznym, z którym Zamoyski spektakularnie zerwał, organizując w 1923 roku w Zakopanem pokaz „Koniec formizmu”, kiedy to demonstracyjnie rozbił kilka własnych rzeźb z tego etapu twórczości, artysta uczynił dominującym tematem swoich prac akty kobiece.

Pracę nad rzeźbą „Ewa” Zamoyski zaczął pod koniec lat 20. XX wieku. W zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie zachowały się archiwalne fotografie artysty pracującego nad blokiem kamienia, z którego wydobywa kształt leżącej, nagiej „Ewy”.

Zamoyski, świetnie zbudowany, uprawiający wiele sportów, dysponował ogromną siłą fizyczną niezbędną do kucia. Posiadał niezwykłą finezję i delikatność w obchodzeniu się z kamieniem, dzięki której umiał wydobyć niuanse materiału, aby osiągnąć pożądany efekt. Wybierał kamienie, które zachwycały żyłkowaniem czy ziarnistością, a następnie umiał te walory wykorzystać w rzeźbach. Lubił wyzwania i szukał coraz twardszego surowca. „Ewę” wykuł z bretońskiego czarnego granitu – skały o delikatnie odbijających światło małych ziarnach.

„Ewa” była pokazana na XX Biennale w Wenecji w 1936 roku i w tym samym roku, w grudniu, Muzeum Narodowe w Warszawie zakupiło rzeźbę bezpośrednio od artysty. Rok później na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu została nagrodzona złotym medalem. Druga wersja tej rzeźby (tzw. „Ewa II”) znajduje się w Museo de Arte Moderna w São Paulo, gdzie artysta mieszkał w latach 40 i początku lat 50.

„Ewa” to pierwsza rzeźba Augusta Zamoyskiego zakupiona do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

cena wywoławcza 1000 pln

Mecenat nad Salą Akademizmu

ADOPCJA NA OKRES JEDNEGO ROKU



Uczelnie artystyczne powstawały od XVI wieku, jednak to wiek XIX, a szczególnie jego druga połowa, uznawany jest za czas ukształtowania się akademizmu. U podłoża akademickiego myślenia leżało przeświadczenie o niezmienności zasad sztuki i dominującej roli tradycji. Fundament XIX-wiecznej doktryny akademickiej stanowiła historia. Obrazy Henryka Siemiradzkiego, Władysława Czachórskiego, Maurycyego Gottlieba ukazują zdarzenia i ludzi w formie bliskiej powieści historycznej. Artyści posługiwali się zarówno idealizacją, jak i realistycznym sposobem opisu, w którym poszczególne fragmenty dzieła są podporządkowane głównemu tematowi. Pracę nad dziełem poprzedzały wieloetapowe przygotowania, obejmujące badania historyczne oraz studia i szkice z natury, z rycin i z żywych modeli.

W Polsce podzielonej zaborami, przez większą część XIX stulecia nie działała żadna szkoła artystyczna o charakterze wyższej uczelni. Najstarsza Akademia Sztuk Pięknych powstała w Krakowie w 1818 roku. Status uniwersytecki zachowała do 1833, odzyskując go dopiero w 1900. W 1904 roku w Warszawie powołano instytucję akademicką pod nazwą Szkoły Sztuk Pięknych. Dlatego wielu polskich artystów podejmowało naukę za granicą, najchętniej w Monachium, Paryżu i Petersburgu. W sali pokazujemy obrazy polskich malarzy wykształconych w Akademii Monachijskiej (Czachórski, Aleksander Gieryski) oraz dzieła innych absolwentów tej uczelni. Niemca Gabriela von Maxa i Austriaka, Hansa Makarta. Znalazły się tu też niezwykle ciekawe prace Siemiradzkiego, ucznia Akademii Sztuk Pięknych w Petersburg, jednego z najważniejszych – obok Makarta i Lawence'a Alma-Tademy – reprezentantów europejskiego akademizmu.

cena wywoławcza 1000 pln



Misa z żukiem

wysokość 10,5 cm, średnica 39,5 cm

Majolikowa misa ręcznie malowana z wzorem żuka przygotowana specjalnie na aukcję „Spragnieni Piękna”, będąca połączeniem historii i nowoczesności. Forma misy nawiązuje do XIX-wiecznych projektów Michała Piotra Radziwiłła, założyciela Manufaktury Majoliki w Nieborowie, z kolei oryginalne zdobienia podkreślają współczesny charakter przedmiotu.

W Manufakturze Majoliki w Nieborowie wszystkie wyroby tworzone są tradycyjną technologią z wykorzystaniem lokalnych materiałów. Proces produkcji w manufakturze przebiega ręcznie – począwszy od formowania z gliny lub porcelany, poprzez nakładanie szkliwa ceramicznego, na dekorowaniu kończąc. Gwarantuje to najwyższą jakość i niepowtarzalny wygląd każdego detalu.

Manufaktura w Nieborowie założona została w 1881 roku przez właściciela pałacu w, księcia Michała Piotra Radziwiłła, jako Fabryka Fajansów Artystycznych i Pieców Kafłowych. W 2017 roku, po ponad stu latach, rodzina Radziwiłłów wróciła do nieborowskiej manufaktury. Każdy przedmiot stemplowany jest znakiem fabrycznym z czasów Michała Piotra (inicjałami MPR z mitrą księżęcą est. 1881 i dopiskiem „Majolika Nieborów”) oraz sygnowany inicjałami współczesnych twórców. Manufaktura Majoliki w Nieborowie to jedyne w Polsce miejsce, w którym majolika wytwarzana jest w tym samym budynku co dawniej.

cena wywoławcza 1000 pln



Talerz

wysokość 5,5 cm, średnica 47,5 cm

Duży talerz ręcznie malowany, złożony 24- karatowym złotem przedstawiający głowę Niobe namalowaną na podstawie rzymskiej kopii z II w n.e. stworzonej na podstawie hellenistycznego oryginału zapewne z II w p.n.e., która stanowi jeden z najważniejszych i najcenniejszych obiektów ze zbiorów Radziwiłłów w Nieborowie. Antyczna głowa została rozstawiona na całą Polskę dzięki publikacji słynnego poematu „Niobe” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Talerz został specjalnie przygotowany na aukcję „Spragnieni Piękna” przez Manufakturę Majoliki w Nieborowie.

Wyroby majolikowe to gliniane formy, takie jak naczynia, czy kafle, pokrywane gęstą, nieprzeźroczystą emalią cynową zdobioną farbami naszkliwnymi, które po wypaleniu zlewają się w jednolicie gładką powierzchnię. W Manufakturze Majoliki w Nieborowie wszystkie wyroby tworzone są tradycyjną technologią z wykorzystaniem lokalnych materiałów.

cena wywoławcza 1000 pln

INTERSTONE I FOCUS-STONES

Interstone

Słowo, które jest synonimem luksusu, elegancji, doskonałości natury w służbie sztuki - marmur. Będący jednym z najbardziej inspirujących materiałów artystycznych, od wieków wykorzystywany jest w architekturze i wnętrzach. Fascynacja magią kamienia stała także u źródeł powstania marki Interstone. Ten polski dystrybutor i importer kamieni naturalnych, po najwspanialsze okazy udaje się do odległych zakątków świata, m.in. Brazylii, Indii, Portugalii, Egiptu czy Ukrainy.

Ale to we Włoszech, gdzie wydobywany jest karraryjski marmur, narodziła się we właścicielach firmy pasja do kamienia, którą od dwudziestu lat dzielą się z innymi. W tym roku, specjalnie dla Stowarzyszenia Przyjaciele MNW, Interstone udostępnił znamenitym polskim artystom najpiękniejsze odmiany kamieni naturalnych, rzadko dostępnych w naturze: marmur Bianco Carrara, marmur Nero Marquina, trawertyn Red Travertino, marmur Forest Green, indyjski Kwarcyt naturalny, Piaskowiec Sielecki, Piaskowiec indyjski, marmur grecki. Dzięki tej współpracy powstało dziesięć unikatowych rzeźb przekazanych na aukcję.

www.interstone.pl

Focus-Stones

Focus-Stones to polska firma działająca na rynku od 25 lat i specjalizująca się w imporcie kamieni z całego świata, a w szczególności marmuru, granitu, piaskowca i alabastru. Pośród realizacji Focus-Stones znajdują się tak prestiżowe projekty jak budynek domu towarowego Harrods w Londynie, Centrum Olimpijskie w Warszawie, liczne hotele, restauracje, biura czy prywatne domy i mieszkania. Zakład produkcyjny firmy, dzięki wyposażeniu w nowoczesne maszyny do obróbki kamienia i spieków kwarcowych oferuje klientom szeroką gamę najwyższej jakości wyrobów kamieniarskich. Inżynierowie Focus-Stones koordynują prace nad projektem od momentu przygotowania prac budowlanych do montażu kamienia i serwisów w trakcie użytkowania. Specjalnie dla Stowarzyszenia Przyjaciele MNW firma Focus-Stones zapewniła szeroki wybór kamieni, które w projektach zaproszonych do współpracy artystów stały się unikalnymi rzeźbami przekazanymi na aukcję.

www.focus-stones.pl



Jarosław Modzelewski

„Biegący”, 2020

marmur Bianco Carrara i Nero Marquina, trawertyn Red Travertino
(cięcie wodą, klejenie, maszynowy szlif płaszczyzny)

wymiary: 50 x 60 x 3,5 cm

Przygotowana na aukcję rzeźba wykorzystuje szablon i motyw zaczerpnięty z pracy „Bieg czerwonych ludzi” zrealizowanej przez artystę w 1983 roku. Pierwsza połowa lat 80. to okres twórczości, w którym Jarosław Modzelewski odwoływał się do rewolucji społecznej, historii i problemów współczesnego człowieka. Artysta czerpał inspirację z obserwacji codziennych wydarzeń i analizy zagadnienia znaków, symboli oraz ich wzajemnych relacji. Charakterystyczne dla prac z tego okresu jest ujmowanie przez artystę codzienności w sposób uproszczony, często zredukowany do znaku czy symbolu. Modzelewski wykorzystuje również proste i dynamiczne sposoby komunikacji, niejednokrotnie zaczerpnięte z ulicy, takie jak szablony, znaki czy graffiti, łącząc je z nawiązaniem do tradycji malarstwa. Często wykorzystuje także zabieg dublowania postaci, które w bliźniaczo powtarzają gesty. W ten sposób gest jako rodzaj znaku, zostaje subtelnie wysunięty na pierwszy plan.

Jarosław Modzelewski (ur. 1955). Malarz, rysownik, pedagog, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W latach 1975-1980 studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. Był współzałożycielem „Gruppy”, z którą wystawiał w latach 1982-1983. W latach 90. prowadził z Markiem Sobczykiem prywatną Szkołę Sztuki w Warszawie. Związany z Galerią Zderzak w Krakowie. Prace Jarosława Modzelewskiego znajdują się w zbiorach publicznych i prywatnych, m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, Zachęcie - Narodowej Galerii Sztuki, Muzeum Sztuki w Łodzi.

cena wywoławcza 1000 pln



Wojtek Pustola

„Bez tytułu 18”, 2020

marmur Bianco Carrara (rzeźba ręczna)

wymiary: 89 x 44 x 22 cm

Technika rzeźbiarska Wojtki Pustoli jest brutalna – jego głównym narzędziem jest szlifierka kątowa. Zamiast mozolnie wydobywać z kamienia kształt dłutem, artysta go tnie. Wybrana przez niego metoda pracy generuje więcej odpadów niż z rzeźbienie w sposób tradycyjny. W marmurze szuka się zazwyczaj kształtów zamkniętych i kompaktowych. Tymczasem ażurowe, wertykalne formy, którymi operuje Pustola, doprowadzane są przez artystę do granicy rozpadu. I rzeczywiście, wiele z nich nie wytrzymuje obróbki i pęka w trakcie pracy. Nie jest to jednak zdarzenie przypadkowe. To świadomy zabieg, celowy błąd, pozwalający rzeźbom, które przetrwały proces cięcia, przeistoczyć się w coś, co zgoła trudno przyporządkować do uniwersum kamienia. Pustola doprowadza ich materialną właściwość do absurdu, litą skałę przeobrażając w formę delikatną i kruchą.

Wojtek Pustola (ur. 1980). Artysta wizualny, autor filmów, rzeźbiarz i scenograf. Absolwent Wydziału Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych i kierunku Intermedia na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Wojtek Pustola wypracował charakterystyczny dla siebie minimalistyczny styl, widoczny zarówno w jego pracach rzeźbiarskich, scenograficznych, jak i filmowych oraz performatywnych. Autor rzeźb z marmuru, które tworzy w nietypowej dla kamienia technice bezpośredniego cięcia. Od lat powiązany z tokańskim regionem Massa-Carrara, gdzie powstają jego rzeźby w kamieniu oraz prace filmowe. Autor dokumentu „White Cube” (2018), osadzonego w poetyce slow cinema filmu o rewolucyjnych zmianach w technice obróbki kamienia i konsekwencjach tych zmian. W teatrze wyznawca anty-scenografii - poszukuje możliwie najbardziej oszczędnych zabiegów formalnych w kreowaniu przestrzeni i tworzeniu obiektów scenicznych, których funkcja zawsze poprzedza estetykę. W latach 2013-2018 współpracował z reżyserem teatralnym Wojtkiem Ziemińskim nad koncepcją oraz scenografią licznych przedstawień teatralnych.

cena wywoławcza 1000 pln



Witold Orski

„Sous les pavés”, 2020

kwarcyt indyjski (cięcie wodą, szlif ręczny)

20 elementów o wym. 5,7 x 22 x 12 cm

Tytuł pracy artysta zaczerpnął ze stworzonego w 1968 roku w rewolucyjnym Paryżu hasła „Sous les pavés, la plage!” (Pod brukiem leży plaża!). Jak pisze o niej Łukasz Zaremba, „Pierwsza warstwa [znaczeń] kostki brukowej jest być może sarkastyczna. Kostka bauma (kim, do licha, był Baum?), znana też jako swojski polbruk, zostaje wyprodukowana ze sproszkowanego kararyjskiego marmuru i umieszczona na postumencie. To symbol opacznej nowoczesności lat 90. XX wieku. Obiekt najbardziej, obok billboardu, symptomatyczny dla sposobu myślenia o przestrzeni publicznej w okresie transformacji zyskuje w pracy Witka Orskiego wymiar reprezentacyjny. Ale prześmiewczo wywyższona i upamiętniona kostka, która od dekady powoli ustępuje w Warszawie miejsca innym, rzekomo szlachetniejszym budulcom konsekwentnie betonowego krajobrazu, staje się też – to kolejna warstwa – obiektem estetycznym. (...) Warstwom historycznym kostki towarzyszy także wychylenie w przyszłość. Urwany cytat ze sloganu paryskich protestów Maja 1968 roku: >>Pod brukiem leży plaża<< każe pytać o to, jakie barykady można zbudować z polbruku, kto na nich stanie i o co będzie się toczyć walka. Czy jest to wezwanie do sojuszy wbrew klasistowskim podziałom estetycznym, czy raczej wskazanie na konieczność zmierzenia się z dziedzictwem przestrzeni i sfery publicznej lat 90.? A przede wszystkim: co leży pod polbrukiem?” (fragment tekstu katalogu „Pomnikomanii”, festiwal „Warszawa w Budowie”, 2019)

Witold Orski (ur. 1985) jest artystą wizualnym i teoretykiem fotografii. Tworzy zdjęcia, instalacje fotograficzne i prace wideo. Jego praktykę artystyczną można określić jako fotografię postkonceptualną. Absolwent Wydziału Filozofii na Uniwersytecie Warszawskim, doktorant w Katedrze Intermediów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, wykładowca na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów na Akademii Sztuki w Szczecinie. W latach 2010–2012 współprowadził Galerię Czułość w Warszawie. Jego prace pokazywane były m.in. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Zachęcie - Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie czy Kunsthalle Bratislava.

cena wywoławcza 1000 pln



Karol Radziszewski

„Syren”, 2020

piaskowiec indyjski (cięcie wodą, obróbka ręczna)

wymiary: 51 x 32 x 25 cm

„Syren” to zaproponowany przez Karola Radziszewskiego nowy symbol Warszawy. Jego forma zainspirowana została rysunkiem warszawskiej „Syrenki” Pabla Picassa, który artysta wykonał w 1948 roku (praca nie zachowała się). Podobnie jak w wersji katalońskiego malarza, zdeklarowanego komunisty, „Syren” Radziszewskiego zamiast miecza ma w dłoni młot symbolizujący budowę nowej rzeczywistości. Postać kobiety została tu zastąpiona męskim torsem – jest to nawiązanie do postaci „Alego”, Augusta Agboli O’Brownna, jedyne czarnoskórego powstańca warszawskiego. W dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości „Syren” mógłby stać się symbolem otwartym, herbem Warszawy XXI wieku, z którym mogliby identyfikować się wszyscy, niezależnie od płci, narodowości, koloru skóry czy wyznawanej religii.

Karol Radziszewski (ur.1980) to twórca filmów, fotografii, instalacji, autor projektów interdyscyplinarnych. Absolwent Wydziału Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wydawca i redaktor naczelny magazynu „DIK Fagazine”. Twórca „Queer Archives Institute”. Laureat Paszportu Polityki (2009). Jego prace były pokazywane m.in. w Zachęcie - Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Współczesnym Wrocław, Muzeum Narodowym w Warszawie, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Kunsthalle Wien, New Museum w Nowym Jorku, Whitechapel Gallery w Londynie, Associação Cultural Videobrasil w Sao Paulo, Cobra Museum w Amsterdamie oraz na biennale PERFORMA 13 w Nowym Jorku, 7th Göteborg International Biennale, 4th Prague Biennale, The New York Photo Festival i 15. Biennale Sztuki Mediów WRO. Obecnie w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski oglądać można indywidualną wystawę Karola Radziszewskiego „Potęga sekretów”.

cena wywoławcza 1000 pln



Anna Molska

„Łuki”, 2020

marmur Bianco Carrara (cięcie wodą, obróbka ręczna)

wymiary: rdzeń – 3 x 6 x 50 cm, + dwa zestawy po 5 łuków,
z których największy: 25 x 50 x 7 cm

W nawiązaniu do motywu przewodniego tegorocznego balu „Spragnieni piękna”, którym jest „Przyjaźń”, Anna Molska proponuje pracę bazującą na figurze łuku. Dające się układać w różne konfiguracje wycięte z marmuru półokręgi wzorowane są na zabawce opracowanej w nurcie waldorfskiego programu nauczania. Twórca tej metody bazującej na antropozofii, Rudolf Steiner, podkreślał wagę, jaką dla rozwoju dzieci ma relacja z naturą, gdzie nie występują kąty proste dominujące we współczesnym otoczeniu człowieka. Wywiedzione z przypominającej tęczę figury, zestawiane ze sobą łuki pozwalają wypracowywać poczucie skali, proporcji, ale również równowagi. Wycucie balansu wpisanego w łuk jest zarówno sednem pracy, jak i esencją przyjaźni.

Anna Molska (ur. w 1983) jest artystką wizualną, posługującą się przede wszystkim medium filmowym. Absolwentka Pracowni Przestrzeni Audiowizualnej prof. Grzegorza Kowalskiego na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Współpracuje z Fundacją Galerii Foksal w Warszawie. W swoich pracach analizuje między innymi relacje ciała, przestrzeni i konwencji ich ujmowania w sztukach wizualnych i w filmie. Zajmuje ją również subiektywne odczytanie tradycji modernizmu, szczególnie w jego odsłonach w socjalistycznych realiach Bloku Wschodniego.

Dwukrotnie została laureatką konkursu „Samsung Art Master”. Jej dyplom - „Praca – Moc” był prezentowany na 5. Biennale Sztuki Współczesnej w Berlinie w 2008 roku. W 2009 roku laureatka drugiej nagrody w konkursie Deutsche Bank „Spojrzenia”. Brała udział w wielu ważnych wystawach, m.in.: „Stage and Twist. Anna Molska and Ciprian Murean” (Tate Modern w Londynie, 2012); „The Generational: Younger Than Jesus” (New Museum w Nowym Jorku, 2009); „Report on Probability” (Kunsthalle Basel, 2009).

cena wywoławcza 1000 pln



Agnieszka Brzeżańska

„Sigil”, 2020

marmur Forest Green (cięcie maszynowe, szrotkowanie powierzchni, farba ftalowa)

wymiary: 60 x 50 x 6 cm

Sigil to rodzaj magicznego symbolu, który przyjmuje formę splecionych ze sobą w zakłęcie liter i znaków. "Słowo sigil pochodzi z łaciny (sigillum) i oznacza pieczęć. (...) Naprawcze działanie sigili ma opierać się na zakorzenianiu w nieświadomości pewnych ukrytych w przedstawieniu informacji, które następnie wymazane ze świadomych warstw umysłu pracują na korzyść jednostki lub społeczności. (...) Wielu artystów uważało, iż sigilem może być utwór artystyczny - obraz, powieść, melodia lub taniec. Sigile Agnieszki Brzeżańskiej są zbudowane z liter, nie próbujemy jednak odczytać ich treści, aby działały, muszą zostać zapomniane. (...)

W swojej twórczości Brzeżańska sięga po różne rejestry wiedzy, od fizyki i filozofii po marginalizowane przez nowoczesną naukę systemy poznania, takie jak alchemia, parapsychologia, ezoteryka, wiedza tubylcza czy tradycje matriarchalne. Swoje działania artystyczne Brzeżańska poprzedza zwykle badaniem źródeł teoretycznych, a zasięg jej zainteresowań jest bardzo szeroki – od archeologii po futurologię, od botaniki i ewolucjonizmu po ezoterykę i systemy filozoficzne Wschodu." (fragmenty tekstu kuratorskiego autorstwa Agnieszki Tarasiuk, Królikarnia, 2019)

Agnieszka Brzeżańska (ur. 1972) studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i Warszawie w Pracowni Malarstwa prof. Stefana Gierowskiego oraz na Tokyo National University of Fine Art and Music w ramach Stypendium Rządu Japońskiego. Jej twórczość obejmuje malarstwo, rysunek, fotografię, film i ceramikę. Swoje prace pokazywała m.in. w: Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Hamburger Bahnhof w Berlinie, na 10. Berlin Biennale (2018), Museum of Modern Art w Dublinie 2017, Kunsthaus Baselland w Bazylei. Obecnie w Muzeum Rzeźby w Królikarni oglądać można indywidualną wystawę Agnieszki Brzeżańskiej „Cała Ziemia Parkiem Narodowym”.

cena wywoławcza 1000 pln



Rafał Dominik

„Ona z Mazowsza, On z Podlasia”, 2020

piaskowiec sielecki (rzeźba ręczna)

„Ona z Mazowsza, On z Podlasia” to praca inspirowana postaciami mutantów jako wytworów popkultury, w szczególności ich wizerunkami pochodzącymi z serialu “Wojownicze Żółwie Ninja” oraz figurek kolekcjonerskich z postaciami z gier czy animacji (ang. Collectible figures). Nadając wyrzeźbionym postaciom cechy zwierzęce i magiczne artysta prowadzi także grę z klasycznymi przedstawieniami Fauna w kulturze. Poprzez różnorodne odwołania do kultury oraz łączenie motywów znanych z tradycji ze współczesnymi, Rafał Dominik pozostawia widzowi pole do własnych skojarzeń i interpretacji. Praca jest częścią cyklu, w którym artysta wykorzystuje technologie trójwymiarowe, funkcjonujące głównie w przestrzeni wirtualnej. Dopiero później jego projekty manifestowane są jako rzeźby, renderzy czy wideo. W tym kontekście, przygotowana na aukcję rzeźba zbliża się bardziej do „trójwymiarowego zdjęcia” albo chwilowego zapisu postaci w scenie, niż klasycznego dzieła sztuki, które działa w jednej, określonej odsonie.

Praca została wykonana przez Klaudię Matusiak na podstawie projektu Rafała Dominika.

Rafał Dominik (ur. 1985). Absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych – dyplom w pracowni Leona Tarasewicza obronił w 2009 roku. Tworzy rzeźby, rysunki, obrazy cyfrowe, kolaże, filmy wideo, oraz filmy animowane. Wystawia w najważniejszych polskich instytucjach zajmujących się sztuką współczesną, ostatnio w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, Zachęcie - Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Galerii Arsenał w Białymstoku, Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach. Jako miłośnik popkultury, Rafał Dominik sztukę i plastykę postrzega jako ważny element życia społecznego.

Podziękowania dla Zakładu Kamiennych Materiałów Budowlanych w Białaczowie za przekazanie kamienia do realizacji pracy.

cena wywoławcza 1000 pln



Zbigniew Rogalski

„Moonlight”, 2020

marmur Nero Marquina, (cięcie wodą, ryflowanie ręczne)

wymiary: 70 x 60 x 2 cm

W twórczości Zbigniewa Rogalskiego zagadnienie percepcji i indywidualnego postrzegania zajmuje miejsce szczególne. Artystę interesuje sposób, w jaki zmienia się obiekt postrzegania, w zależności od różnego rodzaju obserwacji, a w szczególności procesy rozszczepiania i odbić. Fascynują go efekty wizualne i świetlne, w które wkomponowuje pojedyncze napisy. Motyw osobistej percepcji, przestrzeni i odbicia pojawia się także w pracy przygotowanej przez Rogalskiego na tegoroczną aukcję. W błyszczącej tafli czarnego marmuru Nero Marquina artysta odnajduje piękno kosmosu, przestrzeni z jednej strony ponadczasowej, a jednocześnie uchwyconej w sposób materialny, w konkretnym momencie, jakby przez teleskop. Linia cięcia staje się metaforą światła księżycowego, którego część, już nieobecna, zgasła.

Zbigniew Rogalski (ur. 1974) jest malarzem, a właściwie reżyserem obrazów, który ze swobodą porusza się zarówno w malarstwie, jak i fotografii, mieszając i wykorzystując doświadczenia obu dyscyplin. Refleksy, powidoki, kadry z filmów i fotografie nakładają się w jego twórczości na obraz rzeczywisty niczym w specjalnie skonstruowanej maszynie optycznej, zatrzymując na powierzchni płótna emocje i sensory, ulotne niczym rysunek na zaparowanej szybie. Wiele prac Zbigniewa Rogalskiego nawiązuje do klasycznych kategorii i gatunków malarskich, takich jak portret czy pejzaż. Jednocześnie splatanie różnych klisz i konwencji przedstawień prowadzi u Rogalskiego do zaskakująco esencjonalnych malarskich rozstrzygnięć, które sprawiają, że tradycja malarstwa jako medium znowu wydaje się ciekawa.

cena wywoławcza 1000 pln



Zbigniew Warpechowski

„Plaisir d'existence”, 1971/2020

marmur Bianco Carrara (cięcie maszynowe, szczotkowanie)

wymiary: 50 x 50 x 8,5 cm

Praca „Plaisir d'existence” po raz pierwszy zaprezentowana została podczas indywidualnej wystawy Zbigniewa Warpechowskiego w Galerii Foksal w 1971 roku. Na płaskiej bryle wykonanej z marmuru widniał wygrawerowany w lewym, dolnym rogu napis Plaisir d'existence („Przyjemność istnienia”). Według relacji artysty pomysł na pracę powstał z fascynacji pięknem struktury kamienia. Tytułowe hasło można potraktować również jako ironiczny komentarz do życia codziennego w Polsce Ludowej oraz wolności twórczej artystów neoawangardy tworzących w owym czasie.

Zbigniew Warpechowski (ur. 1938) jest performerem, malarzem, scenografem, poetą i teoretykiem sztuki. Studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej oraz na Wydziale Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. To jeden z prekursorów sztuki performansu w Polsce i na świecie. Swój pierwszy performans „Kwadrans poetycki” Warpechowski zrealizował wraz z Tomaszem Stańko w 1976 roku w Krakowie. Jest współzałożycielem legendarnej grupy Black Market zrzeszającej pionierów sztuki performansu, m.in.: Norberta Klassena, Alastaira MacLennana czy Zygmunta Piotrowskiego. W 2014 roku w warszawskiej Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki odbyła się wystawa retrospektywna Zbigniewa Warpechowskiego zatytułowana „To”.

Warpechowski jest autorem ponad trzystu występów na całym świecie i twórcą scenografii do ośmiu filmów. Artysta publikuje także książki i teksty dotyczące kultury współczesnej, filozofii, wiary i osobistych doświadczeń. W 1997 roku Zbigniew Warpechowski otrzymał Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za trzydziestoletnią działalność w dziedzinie performansu, a w 2009 roku Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Prace artysty znajdują się m.in. w zbiorach: Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

cena wywoławcza 1000 pln



Katarzyna Kozyra

performans

Przygotowany specjalnie z okazji IV Balu Dobroczynnego „Spragnieni piękna” performans Katarzyny Kozyry wykonany zostanie 24 lutego 2020 w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Warszawie. Osoba, która wylicytuje pracę, stanie się właścicielem dokumentacji fotograficznej oraz użytego do performansu, sygnowanego przez artystkę bloku marmuru greckiego.

Katarzyna Kozyra (ur. 1963), rzeźbiarka, fotografka, autorka performansów, filmów, instalacji wideo oraz akcji artystycznych. Absolwentka Wydziału Rzeźby warszawskiej ASP. W 1999 roku otrzymała honorowe wyróżnienie na 48. Biennale Sztuki w Wenecji za wideoinstalację „Łaźnia męska” prezentowaną w Polskim Pawilonie. Sztuka Katarzyny Kozyry od lat porusza opinię publiczną, często wywołując ostrą polemikę. Artystka konsekwentnie podważa panujące stereotypy i poddaje krytycznej rewizji dyskursy społeczno-polityczne. W swych pracach dotyka najbardziej istotnych problemów: tożsamości i przemijania, życia i śmierci czy religii i seksu. Porusza się w obszarze kulturowych tabu oraz klisz zachowań zakodowanych w życiu codziennym. Formalnie Kozyrze najbliższa jest tzw. sztuka nowych mediów, jednak artystka posługuje się wieloma technikami, przez co ciężko jest zaszkladkować jej twórczość. Do różnorodnego oeuvre Kozyry zaliczają się prace tak odmienne jak praca dyplomowa z 1993 roku – „Piramida zwierząt”, wideo-instalacja „Święto wiosny” czy szeroko zakrojony projekt z lat 2003-2008 „W sztuce marzenia stają się rzeczywistością”. Od 2012 roku artystka pracowała nad projektem realizowanym w Izraelu – „Szukając Jezusa” – w którym przyjmując pozycję badaczki, zadaje ważne pytania. Jest to praca o sposobach realizacji wiary, jej miejscu oraz roli, jaką pełni w dzisiejszym świecie, i wartościach, wokół których budujemy swoją rzeczywistość.

W ciągu ostatnich dekad prace Kozyry były wystawiane w muzeach i instytucjach na świecie: biennale w Wenecji, São Paulo, Sydney, Busan, Kunstsammlung Nordrhein Westfalen w Düsseldorfie, Kulturhuset w Sztokholmie, Museum Voor Moderne Kunst w Arnhem, Carnegie International w Pittsburgu, Barbican Art Center w Londynie, Museum Moderner Kunst Stiftung Ludwig w Wiedniu czy Brooklyn Museum w Nowym Jorku.

cena wywoławcza 1000 pln

SZANOWNI PAŃSTWO,

jest nam niezmiernie miło, że zdecydowali się Państwo wziąć udział w IV Balu Dobroczyнным w Muzeum Narodowym w Warszawie. Jest on częścią kolejnej edycji projektu „Spragnieni Piękna”. Tym razem tematem przewodnim są „Przyjaciele”. Mamy za sobą trudny rok 2019, a jak wiadomo, to właśnie w niełatwych czasach przyjaciele są najbardziej potrzebni. Chcemy nawiązać do działalności stowarzyszenia oraz podziękować donatorom i przyjaciołom za jego wspieranie. Duże nadzieje na pozytywne zmiany wiążemy z nowym dyrektorem dr hab. Łukaszem Gawłem, który jest współgospodarzem dzisiejszego Balu.

W ubiegłym roku, w grudniu, po raz pierwszy w Polsce, inicjując projekt „Spragnieni Piękna – Przyjaciele”, zorganizowaliśmy **aukcję adopcji „Skarbów z Muzeum Narodowego w Warszawie”**. Adopcja to połączenie przyjemności ze zbliżenia do ulubionego obrazu i powiązania z nim nazwiska swojego lub bliskich oraz pożytku, czyli przekazania środków na potrzeby Muzeum Narodowego w Warszawie. Może być również prezentem dla bliskich. Do pięciu obiektów dołączyliśmy wykwintne kolacje przygotowane przez pięciu różnych warszawskich restauratorów. W kolacji, oprócz zaproszonych przez donatora gości, biorą udział kuratorzy galerii, w której znajdują się zaadoptowane dzieła sztuki. Donator otrzymuje specjalny „Certyfikat adopcji”, a obok dzieła przez dwa lata wisi tabliczka z informacją o adopcji. Ku naszej wielkiej satysfakcji, w ramach aukcji, zebraliśmy 122 tysiące złotych, z których znaczna część, po pokryciu kosztów, trafi do muzeum. W zamian za wylicytowaną sumę można było zostać adopcyjnym rodzicem najwyższej klasy dzieł takich jak choćby: „Stańczyk” – Jana Matejki, „Kompozycja fantastyczna” – Witkacego, „Dirce chrześcijańska” – Henryka Siemiradzkiego, czy „Widok Warszawy z tarasu Zamku Królewskiego” – Bernarda Bellotta zwanego Canalettem. Dziękujemy wszystkim, którzy podjęli się adopcji: Państwo Robert i Joanna Błaszczakowie, Katarzyna Jaruzelska-Kastory i Paweł Kastory, Aleksandra i Marcin Rywinowie, Katarzyna Sokołowska i Artur Kozieja, Małgorzata i Maciej Wandzłowie, Panie: Jevgenija Bilousova, Polina Ciok, Agata Wasilewska, Maria Windorbska oraz Panowie: Wojciech Grzybała, Aleksander Jerczyński, Krzysztof Juzoń, Ireneusz Piecuch, Jan Józef Sarapata, Juliusz Windorbski, Adam Wójcik i Krzysztof Ziemann.

Wyjątkowe podziękowania należą się Juliuszowi Windorbskiemu, który był pomysłodawcą aukcji adopcji i namawiał zarząd stowarzyszenia do jej przeprowadzenia przez ostatnie trzy lata. Jego dom aukcyjny, Desa Unicum, wydała katalog i przeprowadziła intensywną akcję promującą aukcję wśród swoich klientów. Dziękujemy artinfo.pl, które również informowało o aukcji.

Ponieważ Stowarzyszenie Przyjaciele Muzeum Narodowego w Warszawie przekazało w ciągu ostatnich czterech lat ponad 700 000 zł na rzecz muzeum, chcielibyśmy, aby Państwo wiedzieli co najmniej o niektórych związanych z tym wydatkach. I tak w 2019 roku udało nam się m.in.:

- ufundować stypendia zagraniczne dla trójki pracowników naukowych muzeum,
- wesprzeć Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz nasze muzeum w odzyskaniu z rąk prywatnego właściciela w Austrii, zrabowanego w czasie II wojny światowej obrazu Marcina Zaleskiego „Wnętrze katedry w Mediolanie”,
- sfinansować badania obrazu „Bitwa pod Orszą”,
- umożliwić zakup przedmiotów porcelanowych do Galerii Wzornictwa Polskiego,
- dofinansować zakup 20 jeliców miecza japońskiego (tsuba), XVI-XIX w., i 10 szpil (kogai) do miecza samurajskiego, XVI-XIX w., do Kolekcji Sztuki Wschodniej,
- pokryć koszty konserwacji tablicy z inskrypcją w ogrodzie w Arkadii.

Środki zebrane przez nas w trakcie obecnej edycji projektu „Spragnieni Piękna – Przyjaciele” zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup dzieł sztuki.

Paweł Kastory – Prezes Zarządu
Małgorzata Wandzel – Wiceprezes Zarządu
Joanna Błaszczak – Przewodnicząca Rady Nadzorczej
Stowarzyszenie „Przyjaciele Muzeum Narodowego w Warszawie”

PODZIĘKOWANIA

BWA Warszawa

Fundacja Galerii Foksal

Fundacja Trzy Trąby

Galeria Monopol

Galeria Raster

Dariusz Duda i firma Focus-Stones

Wiesław Sordyl i firma Interstone

Polski Związek Kamieniarstwa

Luiza Kobeszko

Klaudia Matusiak

Ernest Wińczyk

Jerzy Zysk

ORGANIZATOR:

MW / Przyjaciele / Spragnieni piękna

WSPÓŁORGANIZATOR:

MW / Muzeum Narodowe
w Warszawie

PARTNERZY STOWARZYSZENIA:

[lsw] Lotnictwo
Sztuki
i Wypoczynku

BAIN & COMPANY

hsh
HOME SWEET HOME™

PARTNERZY AUKCJI:

interstone

FOCUS

DESIGN
AUCTION

artinfo.pl

PARTNERZY WSPIERAJĄCY:

DIOR

LOTTE
E. Model

PARTNERZY:

Perlage

Polska
Rada
Biznesu

sar:

KITA ROZGŁA

PATRONI MEDIALNI:

tvn

2GT

Twoj **STYLE**

TRENDYART

THINKTANK*

PROJEKT GRAFICZNY: EDGAR BĄK STUDIO

AUTOR APLIKACJI: HAPPY ENDIANS